

Im lepiej w gospodarce amerykańskiej, tym gorzej dla rynków

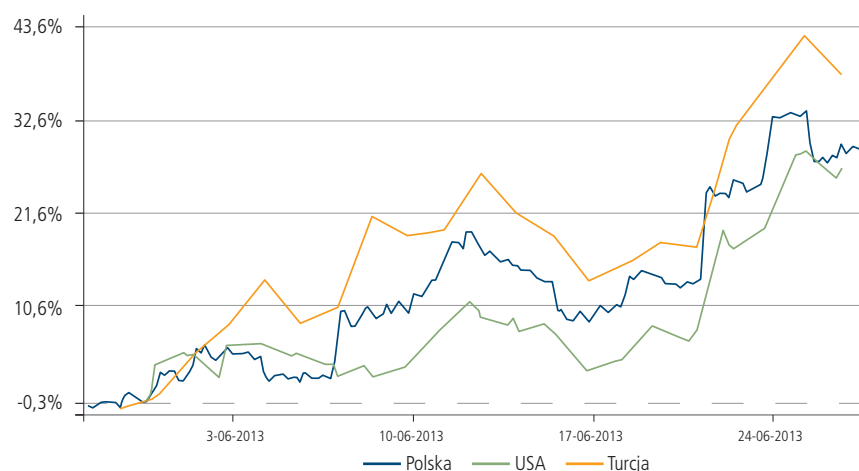
Witajcie,

amerykański Fed wypowiedział się na temat ograniczenia lub wygaszenia skupu obligacji, czyli tzw. drukowania pieniędzy. Może to mieć miejsce w 2014 r., jeżeli w USA nastąpi dalsza poprawa wskaźników gospodarczych, a bezrobocie obniży się do poziomu 6,5%. To, co wydawało się niewinnym komunikatem spowodowało niezwykle silną reakcję rynków finansowych. Na rynku dłużnym jest ona porównywalna z zamieszaniem z czasów upadku Lehman Brothers w 2008 r., a siła tej reakcji była trudna do przewidzenia.

Inwestorzy, którzy posiadane w dużych ilościach środki lokowali przede wszystkim na rynkach obligacyjnych, zaczęli się z nich masowo wycofywać – czy to na rynkach rozwiniętych, czy emerging markets.

Polski rynek również mocno to odczuł i zachowywał się podobnie jak inne. Na wykresie poniżej widzimy, jak w ostatnim miesiącu procentowo zmieniały się rentowności obligacji 10-letnich amerykańskich, tureckich i polskich. Dla obligacji polskich w tym okresie najniższa rentowność wynosiła około 3%, a kilka dni temu przekroczyła 4,5%. A jak wiadomo – kiedy rentowności obligacji rosną, to spadają ich ceny.

Rentowności 10-letnich obligacji



Źródło: www.stooq.com

Wahania, które przekraczały nawet 30%, przeniosły się na wyceny funduszy inwestujących w dłużne papiery wartościowe wyceniane rynkowo. Pytanie, które teraz nurtuje wszystkich, brzmi: „Czy spadki się pogłębią, czy być może to jest właśnie moment, kiedy mamy dołek i zaczniemy odrabiać straty?”. Przecena jest już bardzo duża.

W krótkim okresie na naszym rynku sytuacja zależy paradoksalnie nie od wielkich międzynarodowych graczy, a od polskich inwestorów. Jeśli masowo ruszą do umarzania funduszy obligacyjnych i pieniężnych oraz zmuszą TFI do wyprzedazy papierów dłużnych, to przyczynią się do obniżenia ceny i do dalszych spadków wycen funduszy dłużnych. Jeśli Klienci nie zareagują zbyt impulsywnie, a dodatkowo (na co liczą rynki) Rada Polityki Pieniężnej w przyszłym tygodniu ogłosi kolejną, chyba już ostatnią obniżkę stóp procentowych, rynki prawdopodobnie się uspokoją i dojdzie do przynajmniej częściowego odreagowania. Jeśli jednak negatywne emocje miałyby się utrzymywać – powrót do poprzednich maksimów może zająć funduszom pieniężnym wiele tygodni, a polskim funduszom obligacyjnym nawet kilka miesięcy.

Skupmy się na dwóch subfunduszach, do których ostatnio napływało sporo środków.

UniKorona Pieniężny

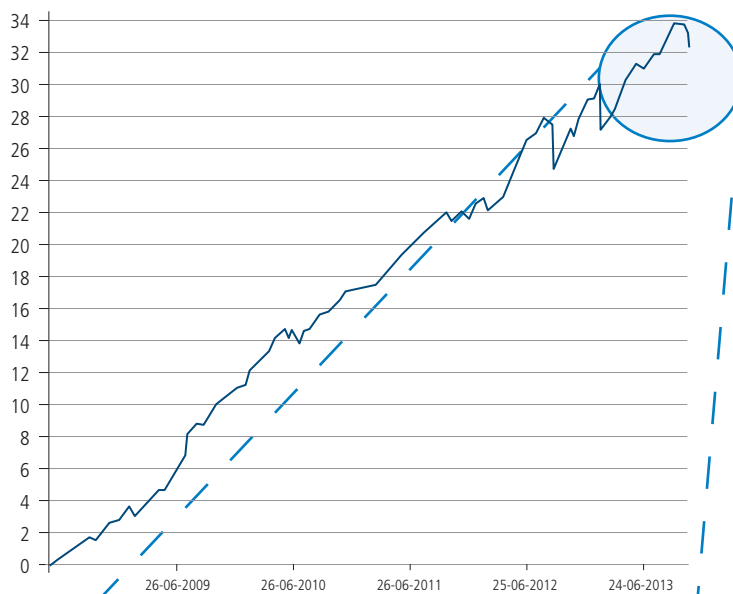
Aktywa tego subfunduszu zainwestowane są pomiędzy trzy zbliżone wielkością kategorie. Część środków ulokowana w papiery komercyjne nie podlega wahaniom, ponieważ wyceniana jest metodą liniową. Natomiast pozostałe kategorie – polskie papiery skarbowe oraz papiery skarbowe i komercyjne denominowane w obcych walutach – są wyceniane według cen rynkowych i ulegają wpływowi ruchów tych cen mimo krótkiego duration (czyli w przybliżeniu średniego okresu zapadalności; dla subfunduszu UniKorona Pieniężny poniżej roku). Zwłaszcza papiery o zmiennym oprocentowaniu, które są uzależnione od stopy WIBOR, reagują natychmiastowo.

Pewna wrażliwość na zachowania rynku jest więc wpisana w strategię tego subfunduszu, ale w zamian dostajemy spory potencjał zysku, który zawsze umieliśmy wykorzystać. Dzięki temu roczne wyniki regularnie przekraczały średnie rynkowe. W historii subfunduszu zdarzały się także okresowe spadki, jednak nasi zarządzający potrafili szybko odrabiać straty.

Nawet ci Klienci, którzy kupili jednostki subfunduszu UniKorona Pieniężny na górze, około miesiąc temu, a mają horyzont inwestycyjny dłuższy niż kolejnych kilka tygodni, nie powinni się raczej obawiać pozostawania w tym subfunduszu. Najdłuższy w ostatnich latach okres z ujemnym wynikiem wynosił około 3 miesiące pod koniec 2011 r. i również 3 miesiące po pierwszej przecenie spowodowanej bankructwem PBG. Ostateczne wyniki subfunduszu w 2011 r. to 4,38%, a w 2012 r. 6,2% – powyżej benchmarku. Również dzisiaj kupowanie jednostek tego subfunduszu wydaje się atrakcyjne, bo jesteśmy już po sporej przecenie.

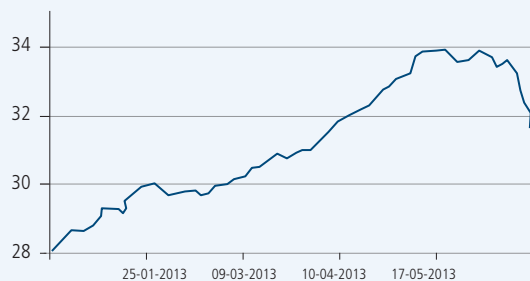
Dzięki poniższym wykresom możemy porównać wyniki subfunduszu od początku bieżącego roku i w okresie ostatnich 5 lat.

Wykres inwestycji – ostatnie 5 lat



Źródło: www.union-investment.pl

Wykres inwestycji – od początku bieżącego roku



UniObligacje: Nowa Europa

Ten subfundusz zanotował dużo większe spadki, ponieważ na czynniki globalne nałożyły się dodatkowo uwarunkowania polityczne w Turcji, które spowodowały odwrót inwestorów od akcji i obligacji tureckich. Fundamenty rynku tureckiego nadal pozostają silne, co umożliwia powrót do wzrostów, kiedy tylko sytuacja polityczna się ustabilizuje.

Subfundusz ten jest przeznaczony dla Klientów, którzy akceptują wyższe ryzyko (poziom umiarkowany lub 4. według 7-stopniowej skali KIID) i wiąże się z tym akceptacja dłuższych okresów możliwych strat. W tym subfunduszu mogą to być nawet miesiące, jednak nabycie jednostek dzisiaj, po dużej przecenie, może być atrakcyjne dla Klientów, którzy widzą szansę na odreagowanie rynku. Jeśli ono nastąpi, to w przypadku tego subfunduszu (oraz subfunduszu UniObligacje Aktywny) powinno być bardzo dynamiczne.

Podsumowanie

- Klienci, którzy posiadają jednostki subfunduszu UniKorona Pieniężny, znając strukturę aktywów subfunduszu i jego dotychczasowe wyniki w sytuacjach kryzysowych, mogą liczyć na dosyć szybki powrót do trendu wzrostowego.
- Osoby, które ulokowały środki w funduszach obligacyjnych, muszą się uzbroić w większą cierpliwość, a w przypadku subfunduszu UniObligacje: Nowa Europa rozważyć wykorzystanie przeceny do kupna.
- Inwestorzy, którzy mimo to czują się w obecnej sytuacji niekomfortowo, mogą rozważyć przeniesienie się do subfunduszy UniLokata lub UniWIBID, gdzie metoda wyceny liniowej aktywów izoluje ich od wahań rynku, zaś ryzyka związane z poszczególnymi emitentami papierów komercyjnych zawartych w funduszach uważamy za zneutralizowane.
- Naprawdę atrakcyjne w dalszej części roku powinny być fundusze z udziałem akcji, jednak po wczorajszej publikacji propozycji rządu co do OFE, notabene dosyć dobrze przyjętej przez rynki, jeszcze za wcześnie na ocenę, kiedy giełda wyraźniej ruszy do góry.

Pozdrawiam

Krzysztof Orlik

Zastępca Dyrektora ds. Sprzedaży Detalicznej
Union Investment Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A.
tel. kom. (+48) 603 75 78 06



Przedstawiane informacje finansowe dotyczą wskazanego okresu i nie gwarantują podobnych wyników w przyszłości. Brak gwarancji osiągnięcia celów inwestycyjnych subfunduszy; możliwość zmniejszenia wartości zainwestowanych środków.

Duża zmienność wartości aktywów netto: UniAkcje Małych i Średnich Spółek, UniAkcje Sektory Wzrostu, UniAkcje: Nowa Europa, UniKorona Akcje, UniKorona Zrównoważony, UniStabilny Wzrost, UniObligacje: Nowa Europa, UniAkcje: Turcja, UniAkcje Dywidendowy w UniFundusze^{FIO} oraz UniTotal Trend i UniObligacje Aktywny w UniFundusze^{SFIO}.

Możliwe lokaty ponad 35% wartości aktywów UniKorona Pieniężny, UniKorona Obligacje, UniBezpieczna Alokacja, UniStabilny Wzrost, UniKorona Zrównoważony, UniLokata w papiery wartościowe emitowane, poręczane lub gwarantowane przez Skarb Państwa albo Narodowy Bank Polski, a w przypadku UniDolar Pieniężny oraz UniObligacje: Nowa Europa także w papiery wartościowe emitowane, poręczane lub gwarantowane przez: Australię, Austrię, Belgię, Bułgarię, Czechy, Cypr, Danię, Estonię, Finlandię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Holandię, Irlandię, Islandię, Japonię, Kanadę, Koreę Południową, Litwę, Luksemburg, Łotwę, Malte, Meksyk, Niemcy, Norwegię, Nową Zelandię, Polskę, Portugalie, Rumunię, Słowację, Słowenię, Stany Zjednoczone, Szwajcarię, Szwecję, Turcję, Węgry, Wielką Brytanię, Włochy oraz Europejski Bank Inwestycyjny i Bank Światowy (Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju).

Prospekty informacyjne, Kluczowe informacje dla Inwestorów, tabele opłat, dane o ryzyku inwestycyjnym i podatkach dostępne są na stronie www.union-investment.pl.

Materiał informacyjny o charakterze marketingowym.

Masz pytania?



800 567 662
(22) 449 03 40 (od poniedziałku do piątku, od 8.00 do 18.00).



tfi@union-investment.pl